

Sygn. akt **IV Ka 1595/12**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym
w składzie:

Przewodnicząca: SSO Beata Marzec (spr.)

Sędziowie: SO Agnieszka Bobrowska

del. SR Tomasz Karwacki

Protokolant: Kamila Michalak

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Janiny Rzepińskiej

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2013 r.

sprawy **J. S.**

oskarżonego z art. 284 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach

z dnia 18 września 2012 r. sygn. II K 245/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesioną apelację
za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 400
(czteryście) złotych opłaty za to postępowanie.

Sygn. akt IV Ka 1595/12

UZASADNIENIE

J. S. został oskarżony o to, że w okresie od 22 listopada 2010 r. do dnia 05 sierpnia 2011 r. dokonał przywłaszczenia powierzonej rzeczy ruchomej w postaci przyczepy gastronomicznej rok produkcji 2009 o numerze rej. ZS 8597a nr VIN (...) o wartości 49.300,00 zł, czym działał na szkodę (...) S.A. z siedzibą we W., tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

Wyrokiem z 18 września 2012 roku Sąd Rejonowy w Gryficach w sprawie o sygn. akt II K 245/12

I. oskarżonego J. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego czynu z art. 284 § 2 k.k. i za to na podstawie tego przepisu przy zastosowaniu art. 58 § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20,00 złotych;

II. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego wydatki poniesione w sprawie, a na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983r.. Nr 49. poz. 223 ze zmianami) wymierzył mu 400 złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego J. S., zaskarżając ten wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 4 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie w toku wyrokowania części materiału dowodowego, świadczącej na korzyść oskarżonego, w postaci korespondencji oskarżonego z (...) S. A., która uzewnętrznia traktowanie przez oskarżonego (...) S.A. jako właściciela posiadanej zależnie przez oskarżonego przyczepy gastronomicznej oraz występowanie przez oskarżonego jako wyłącznie władającego cudzą rzeczą, co wskazuje, że nie miał on zamiaru przywłaszczenia przyczepy, podczas gdy obowiązkiem Sądu I instancji było uwzględnianie okoliczności świadczących również na korzyść oskarżonego, podstawą wyroku mógł być całokształt ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności, wskazana zaś wyżej korespondencja stanowi istotny dowód na brak po stronie oskarżonego zamiaru przywłaszczenia rzeczy, a zatem - niewypełnienie przez jego zachowanie znamion strony podmiotowej przypisanego mu czynu,
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że po stronie oskarżonego występował zamiar przywłaszczenia przyczepy gastronomicznej, podczas gdy z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wynika, że oskarżony po rozwiązaniu umowy leasingu z (...) S. A. traktował go jako właściciela przyczepy gastronomicznej, swoje zaś władztwo nad rzeczą łączył wyłącznie z własną pozycją jako leasingobiorcy, a zatem - nie miał zamiaru przywłaszczenia przyczepy gastronomicznej.

Mając na uwadze powyższe obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna.

Nie budzi zastrzeżeń Sądu odwoławczego sposób procedowania Sądu meriti, dokonana przez ten Sąd ocena dowodów, która odpowiada wymogom określonym w art. 7 k.p.k. i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne, jak również ocena prawno-karna zachowania oskarżonego i zakwalifikowanie go z art. 284 § 2 k.k. Prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, że po stronie J. S. istniał zamiar przywłaszczenia powierzonej mu przez (...) S.A. przyczepy gastronomicznej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu skarżącego jakoby Sąd meriti dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, że po stronie oskarżonego występował zamiar przywłaszczenia przyczepy gastronomicznej, należy stwierdzić, że skoro apelujący nie kwestionuje faktów ustalonych przez Sąd orzekający, a neguje w istocie wyłącznie ustalenia w zakresie strony podmiotowej, to zarzut ten w rzeczywistości należy odczytywać jako zarzut obrazy prawa materialnego.

Uszczegółowiając przedmiotowy zarzut w uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że Sąd Rejonowy dokonując ustaleń dotyczących strony podmiotowej skupił się na zewnętrznych zachowaniach J. S., a błędnie zaniechał analizy czy działaniu oskarżonego towarzyszył zamiar zatrzymania powierzonej mu rzeczy dla siebie albo dla innej osoby bez żadnego ku temu tytułu, którego wykazanie jest przecież konieczne dla przyjęcia realizacji znamion przestępstwa przywłaszczenia. Apelujący wskazał, że zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 15.11.2002r. (IV KKN 380/99)-przywłaszczenie jest przestępstwem kierunkowym.

O ile zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w ww. postanowieniu, o tyle nie sposób podzielić poglądu obrońcy, że odmowa zwrotu przez J. S. powierzonej mu przez (...) S.A. przyczepy gastronomicznej nie stanowiła przywłaszczenia, bo jak twierdzi skarżący – oskarżonemu nie towarzyszył zamiar zatrzymania jej w swoim majątku. O tym, że chciał on przywłaszczyć przyczepę gastronomiczną świadczy to, że mając świadomość, iż umowa leasingu została rozwiązana z dniem 22.11.2010r. – został o tym poinformowany w dniu 29.11.2010r. oraz że ma obowiązek zwrotu powierzonej mu przyczepy gastronomicznej, do czego został wezwany, jak również, że (...)

S.A. zlecił firmie (...) prowadzenie windykacji, o czym powziął wiedzę, gdy skontaktowali się z nim jej pracownicy, nie dość, że nie oddał dobrowolnie pokrzywdzonemu powierzonej mu przezeń rzeczy (została zabezpieczona i wydana pokrzywdzonemu przez policję - protokół oddania rzeczy k. 186-189), to utrudnił pokrzywdzonemu jej odzyskanie – jak wynika z zeznań pracownika firmy (...) prowadzącej windykację - oskarżony nie odbierał telefonu, który sam podał jako kontaktowy, nie był obecny w miejscu zamieszkania (tak: zeznania świadka M. L. - k.312v). J. S. nie wskazał też miejsca przechowywania przyczepy, które zostało ustalone dopiero w toku czynności podjętych przez organy ścigania (wydruki z Internetu k. 147-149), a którym okazała się działka należąca do T. K. (2), położona zresztą z dala od miejsca zamieszkania oskarżonego. O tym, że J. S. traktował powierzoną mu rzecz jak swoją własność świadczy również to, że wynajął ją innej osobie - A. J., osiągając z tego tytułu korzyść majątkową. Bezzasadnie podniósł obrońca, że oskarżony swoje władztwo nad rzeczą łączył wyłącznie z własną pozycją jako leasingobiorcy. Pomijając to, że oskarżony został zawiadomiony, że utracił status strony umowy – leasingobiorcy, a więc i wszelkie uprawnienia z tym związane, to nawet w trakcie jej trwania, nie miał prawa by wynajmować przyczepę. Wynika to wprost z pkt. 6 Postanowień Ogólnych umowy leasingu operacyjnego (OH) nr (...) z dnia 29.04.2009r., zgodnie z którym leasingobiorca nie jest uprawniony do ustanawiania na sprzęcie jakichkolwiek praw na rzecz osób trzecich oraz przelewania praw wynikających z niniejszej umowy na osoby trzecie (k.4).

Trafnie zatem uznał Sąd I instancji, że choć J. S. zapewniał o braku zamiaru przywłaszczenia, to jego zachowanie uprawniało do wnioskowania przeciwnego, a takie wyjaśnienia stanowiły obraną przezeń linię obrony przed stawianym mu zarzutem, To, że oskarżony wiedział, iż nie jest właścicielem przyczepy gastronomicznej jest oczywiste, albowiem znał umowę leasingu operacyjnego (OH) nr (...), jaką w dniu 29.04.2009r zawarł z (...) S.A. i jej warunki. Umowa ta polegała nie na sprzedaży na raty, lecz na tym, że rzecz stanowiła własność leasingodawcy, a leasingobiorca uzyskiwał jedynie prawo do jej używania w zamian za ustalone opłaty leasingowe (tak: umowa leasingu k.4-5 i zeznania świadka A. C. k.74). To, że w subiektywnym odczuciu oskarżony nie czuł się właścicielem przyczepy (bo oczywiste, że wiedział, iż nie nabył jej własności) nie wyklucza, by obiektywnie zachowywał się jak jej właściciel i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że tak właśnie było. Postępowanie J. S. bezsprzecznie świadczyło o tym, że miał zamiar włączyć na trwałe powierzone mu mienie do swojego majątku, a zatem przywłaszczyć je w rozumieniu art. 284 § 2 k.k.. Trafnie zatem przyjął Sąd orzekający, że oskarżony zrealizował znamiona czynu z art. 284 § 2 k.k.

Nie jest w stanie podważyć prawidłowości tej oceny postawiony na czele apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 410 k.p.k. i art. 4 k.p.k.

W ocenie Sądu odwoławczego jawi się on jako nieuzasadniony.

Wskazane przez apelującego dokumenty w postaci korespondencji oskarżonego z pokrzywdzonym to trzy pisma pełnomocnika J. S. radcy prawnego W. D. z Kancelarii Radców Prawnych (...) S.C. w S. skierowane do (...) S. A. we W. (k. 41, 71, k. 357 i k. 353). Dokumenty te zostały prawidłowo ujawnione na rozprawie w dniu 18.09.2012r. (k.358). Jakkolwiek Sąd Rejonowy nie odniósł się do wskazanych pism w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, to ewentualne nawet naruszenie w ten sposób normy art. 410 k.p.k. pozostaje bez wpływu na treść zaskarżonego wyroku, a stosownie do treści art. 438 pkt 2 k.p.k. tylko taka obraza przepisu postępowania może skutkować zmianą lub uchyleniem orzeczenia. Sąd odwoławczy nie podziela bowiem stanowiska apelującego, że przedmiotowa korespondencja, dowodzi braku po stronie oskarżonego zamiaru przywłaszczenia powierzonej mu przez leasingodawcę rzeczy. Do przeciwnego wniosku prowadzą poniższe argumenty.

Przede wszystkim wypada zwrócić uwagę na czas kierowania i treść pism pełnomocnika J. S. do pokrzywdzonego. Wynika z nich, że wnosił on w imieniu oskarżonego o wznowienie obowiązywania między stronami umowy leasingu operacyjnego (OH) nr (...) z dnia 29.04.2009r. pod warunkiem jednoczesnego i jednorazowego zapłacenia przez leasingobiorcę wszystkich zaległych rat leasingowych z jednoczesnym powołaniem się na problemy finansowe i zdrowotne J. S. oraz światowy kryzys gospodarczy (k.41, 71, k.357 i k.353). Należy przy tym zauważyć, że wyrażona przez oskarżonego w tych pismach wola ugodowego załatwienia sprawy nie znalazła żadnego odzwierciedlenia w rzeczywistości i w jego faktycznych działaniach, co świadczy o ich czysto instrumentalnym charakterze. Oskarżony ostatnią ratę leasingową wpłacił w dniu 22.12.2010r., po czym zaniechał dalszych wpłat, nie zwrócił również

leasingodawcy przedmiotu umowy, co skutkowało podjęciem przez pokrzywdzonego czynności windykacyjnych (tak: zeznania świadka A. C. k. 341), nie wskazał miejsca położenia przyczepy, a w dniu 01.07.2011r., czyli niespełna miesiąc po skierowaniu do pokrzywdzonego pierwszego pisma, wynajął ją osobie trzeciej. Rozbieżność między treścią pism (w których oskarżony wyrażał wolę ugodowego załatwienia sprawy) a jego zachowaniem (świadczącym o tym, że miał zamiar włączyć przyczepę do swojego majątku) jest oczywista. Samo tylko podnoszenie w pismach woli zawarcia ugody, nie przesądza jeszcze o faktycznych możliwościach jej zawarcia po stronie oskarżonego zwłaszcza, że (...) S.A. ewidentnie nie wykazał już zainteresowania takim rozwiązaniem sprawy. (...) S.A. nie udzielił oskarżonemu odpowiedzi na jego pisma (za wyjątkiem pierwszego z dnia 10.06.2011r., gdy wezwał radcę prawnego W. D. do przedstawienia właściwego pełnomocnictwa k.72). Taka postawa leasingodawcy świadczyła o braku woli do wznowienia umowy leasingowej, do czego miał prawo, i winna skutkować niezwłocznym zwróceniem mu przyczepy gastronomicznej, czego jednak J. S. nie uczynił. Postępowanie oskarżonego uprawnia do wniosku, że miał zamiar przywłaszczenia powierzonej mu rzeczy. Stąd przytoczenie przez obrońcę fragmentu uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24.04.2007r. (IV KK 31/07), które dotyczy sytuacji, gdy leasingobiorca dąży do ugodowego zakończenia sprawy, jest bezzasadne, bo w realiach niniejszej sprawy taka sytuacja nie miała miejsca, a oskarżony raczej pozorował takie zabiegi.

W drugiej kolejności należy uwypuklić daty, w jakich oskarżony kierował przedmiotowe pisma do pokrzywdzonego. Pisma te datowane są na: 10.06.2011r. (k. 41, 71), 07.11.2011r. (k.357) oraz 02.12.2011r. (k.353), a zatem pierwsze z nich oskarżony wysłał dopiero w dniu 10.06.2011r., podczas gdy wiedzę o rozwiązaniu umowy leasingu powziął już w dniu 29.11.2010r., gdy doręczono mu pismo z dnia 22.11.2010r., w którym (...) S. A. poinformował go o fakcie i powodach rozwiązania umowy leasingu. Wynika stąd, że J. S. przez ponad pół roku (29.11.2010r. – 10.06.2011r.) nie uczynił nic, aby wznowić umowę leasingu. W tym czasie oskarżony nie podjął żadnych działań, by wyjaśnić sprawę, świadomie pozostając w bezprawnym posiadaniu cudzej rzeczy. Wobec ponad półrocznej bezczynności, skierowanie przez oskarżonego pierwszego pisma w dniu 10.06.2011r., a więc krótko po tym jak powziął wiedzę, że w niniejszej sprawie prowadzone jest dochodzenie (w związku z wezwaniem go do stawienia celem przesłuchania w charakterze świadka na dzień 06.06.2011r.) pozwala wnioskować, że J. S. uczynił to celem zabezpieczenia swoich interesów procesowych. Nie znajduje zatem uzasadnienia twierdzenie obrońcy, że korespondencja ma całkowicie zobiektywizowany charakter, jako że prowadzona była przed postawieniem zarzutów oskarżonemu. Choć zarzut popełnienia przestępstwa postawiono J. S. dopiero w dniu 28.12.2011r. (k.200-201), to jednak wiedzę o tym, że w sprawie wszczęto postępowanie przygotowawcze powziął znacznie wcześniej, w związku z wezwaniem go do stawienia celem przesłuchania w charakterze świadka na dzień 06.06.2011r.

Z kolei w konkluzji apelacji obrońca oskarżonego podniósł już zupełnie nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Nie ma bowiem wpływu na sprawstwo i winę oskarżonego to, że w dniu 01.12.2011r. przyczepa gastronomiczna została wydana (...) S.A. ani to, że w dniu 06.04.2012r. miała ona zostać sprzedana przez (...) S.A. (jako właściciel miał prawo nią rozporządzać). Natomiast to, że oskarżony – jak twierdzi jego obrońca, umieścił w niej szereg urządzeń służących do prowadzenia działalności gospodarczej, a stanowiących jego własność, ma się nijak do zarzutu. Nie stanowią przedmiotu rozpoznania w postępowaniu karnym roszczenia z tytułu nakładów na rzecz stanowiącą przedmiot umowy. Kwestie te mogą tylko przedmiotem rozliczeń cywilnoprawnych, podobnie jak ewentualne rozliczenia z tytułu rat leasingowych.

Absurdalnym jest zarzut, że w rozpatrywanej sprawie doszło do faworyzowania dużego podmiotu gospodarczego kosztem osoby fizycznej poprzez wyręczenie go w prowadzeniu sporu cywilnego. Sąd odwoławczy nie podziela zapatrywań obrońcy, aby sprawa miała charakter wyłącznie cywilny, gdyż – niezależnie od ewentualnych wzajemnych roszczeń stron z tytułu umowy leasingu, nie może budzić wątpliwości, że J. S. swoim zachowaniem, polegającym na przywłaszczeniu przyczepy gastronomicznej powierzonej mu przez (...) S.A., wypełnił znamiona przestępstwa penalizowanego w art. 284 § 2 k.k. Prawo karne nie może udzielać ochrony w zależności od statusu podmiotu pokrzywdzonego.

Orzeczone J. S. kara, niekwestionowana przez jego obrońcę, z racji domagania się uniewinnienia oskarżonego, nie budzi zastrzeżeń Sądu odwoławczego. Biorąc pod uwagę ustawowe zagrożenie za przypisane oskarżonemu

przestępstwo (kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat) w pełni uzasadnionym było zastosowanie przez Sąd meriti art. 58 § 3 k.k., który to przepis wyraża prymat kar wolnościowych. Sąd I instancji słusznie uznał, że przestępstwo miało charakter incydentalny (oskarżony nie był dotychczas karany i prowadzi ustabilizowany tryb życia) i trafnie uwzględnił fakt, że pokrzywdzony – (...) S.A. odzyskał przywłaszczone mienie. Kara grzywny jest relewantna do wartości przywłaszczonego mienia i nie jawi się jako wygórowana – liczba stawek jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, a wysokość jednej stawki odpowiada jego możliwościom finansowym.

Wobec powyższego Sąd Odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierzając mu 400 złotych opłaty za to postępowanie.

.....
SSO Agnieszka Bobrowska SSO Beata Marzec del. SSR Tomasz Karwacki